

1
K W E S T I O N A R I U S Z

2 12. 0. 1941
Z. 5609

=====

b. jeńca - internowanego - więźnia - "Łagiernika"
- zesłańca w Z.S.S.R. -

1. DANE OSOBISTE. /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny/
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARĘSZTOWANIA: 5609
3. NAZWA OBOZU /więzienia-miejsca przymusowych robót/
4. OPIS OBOZU, WIEZIENIA i t.p. /TEREN, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIEZNIÓW, ZESŁAŃCÓW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki ect./
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIEZIENIU i t.p. /Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne ect./
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD. DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce ect./
8. POMOC LEKARSKA, SZPITALA, ŚMIERTELNOŚĆ /Wymień nazwiska zmarłych/
9. CZY I JAKA BYŁA ŁACZNOŚĆ Z KREJEM I RODZINĄ?
10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII.

Ad.1. Tadeusz GRZESIAK szeregowiec, lat 34, lesniczy lasów państwowych, żony, jedno dziecko 3-let.

Ad.2. Dnia 10 lutego 1940 r. gdyż pierwsza w nocy w Nadlesnictwie Państwowym Stwiga, Dyrekcja Lasów Państwowych Siedlce, pow. Stelin

Ad.3. Po 30 dniach podrezy przy warunkach po nizej krytyki do Leso-Punktu Wierzch-Telszemeskiego uczestek Kołbasz, rej. Tetiński, obł. Wołogodzka na przymusowe roboty lesne.

Ad.4. Temu falisty, zalesieni, bagnisty, -

Budynki: baraki wspólne, drewniane z calych kłed, w jednej z sal (zależnie od rozmiarów) mieszkało od 3-7 rodzin, z takim wyliczeniem by na jedna osobę przypadało nie więcej jak 1 metr kwadr powierzchni mieszkania. Sale nietykowane, niebielone, -zesłańcy własnymi środkami starali się wylepic falistosc scian i bielic glinę by umozliwic sobie zycie i wpewnym stopniu uchronic sie przed masewnymi ilesciami pluskw, prusakow i innych insektow.

Higiena stala garna najnizszym poziomie.

Ad.5. Skład zesłańców: narod.: polska, bialoruska, ukrajnaka, niemiecka. Wsiedleni za przestępstwa polityczne i jako wregi element państwu sowieckiemu.

Poziom. umysłowy: 25 % intyligencji przewaznie urzednicy państwowi, prywatni, osadnicy i t.p. reszta te funkcyonariusze nizsi gajewi lasow prywatnych i relnicy. Stan meralny - duzy.

Stosunki wzajemne. - duza roznicza pomiedzy wywiezionymi z powodu roznej narodowosci i miejsca pochodzenia z Polski na tle polityki swiatewej.

Ad.6. Przebieg przecietnego dnia: godz. 6,00-6,30 sniadanie, o godz 7-ej kazdy musial byc przy pracy do godz. 12-ej od 12-ej do 13-ej przerwa obiadowa, od 13-ej do 19-ej praca, powyzzszy przebieg byl stosowany do robotnikow na lzejszych pracach. Dla ludzi pracujacych przy zaladewaniu, wyladewaniu i zwozce drewna i t.p. praca trwala na zmiany przez 24 godz. z przerwami uzaleznienymi od przewozu. Bez swiatla podczas nocy.

Warunki pracy: praca czyste lesna, przy b. prymitywnym sprzecie, bez zadnej treski o bezpieczenstwo zycia robotnika, wyzywienia i ubieru, co ludzmi dawalo sie mocne woznaki, zwlaszcza w porze zimowej gdzie mroz dochadzil do 50% C. mraz oraz wczesna wiosna podczas splawu drewna.

Normy były następujące: przy wyrobce drewna 5-14 m.3, w cenie 11 od 0,50 do 1,40 rubla za wyrob jednego metra sześciu, -przeciętny robotnik mógł zarobić 2 do 4 rubli dziennie, przy wywozie, naladowaniu, tyladowaniu i t.p.normy wachaly sie od 5 do 24 metr.szesc.

Wynagrodzenie: zarobki wypłacane nis w terminach ustalonych i tylke saliczkowe wedlug własnego upodobania do poszczegolnych robotników.

Wyzywienie: skladalo sie 0,60 do 0,80 kilograma chleba razowego na wpeł z woda, z zupy po 25 gram kaszy owsianej, 5 gram miesa na porcje, lub 50 gram kapusty zgnilej, czasami bywaly zupy makaronowe, jaglane lub ziemniaczane w ramach powyzzszych norm. Racje te otrzymywali robotnicy na ciezszych pracach, -natomiast dla dzieci i starcow nie pracujacych po 400 gram chleba i jedna porcja zupy na 3 dusze.

Ubranie: - przewaznie ludzie chodzili w tym co przywiezli z seba, obuwiu zastepujac Yapciami.

Ad. Zycie kolezenskie i kulturalne: w pracy pomagali sobie wzajemnie, z wyjatkiem paru rodzin ktore oddaly sie na uslugi wladzom sowieckim, wspomagali jeden drugiego materialnie i duchowe, istniala pewajenna sapemec bo zajawna sroge karali. Jesli chodzi o zycie kulturalne, te wladze miejscowe urzadzily swietlice, a w niej szerzyli propagande komunistyczna z ktorej rzadke kte kerzystal, chyba pod przymusem.

Niewelne nam bylo prenumerowac i czytac zadnych gazet sowieckich.

Ad.7. NKWD. odnosile sie bardzo nieprzychylnie do nas, stale strzyle i grezile, by zapemniec o panstwie paskim, ze nigdy nie wrodo do niego-, tu nasze zycie i smierc. Na badanie brane pojedyncze i pod grezba rewelweku wymagali eskarzen na sasiada.

Obrzucane nasze Wladze byly i obecne najbrutalniejszymi slowami, jakrowniez sprzymierzonych. Za najmniejsze przewinienie czy spoznienie sieha rebete esadzale w areszcie wytaczalomsprawy sadowe i kilku zasadzene na 10 lat wiezienia i esadzony ich.

Ad.8. Byla jedna felczerka na 1200 eseb, wcaptece swej nie miala zadnych lekow. Najblizszy szpital byl oddalony odnas o 45 kilon. urzadzony bardzo prymitywnie bez lekow, na czele takiego szpitala stala felczerka. Sredki przewozu- konie, ktorych bardzo trudne bylo destac. Podroz taka trwala 2-3 dni, dlatego tez smiertelnosc byla b. duza. W obiecie tym zmarli: ppulk. Ogradzinaki, lesniczy Begucki, lesniczowa Swiniarska innych okolo 60 eseb, nazwisk ich nie pamietam.

Ad.9. Istniala korespedencja listowna z rodzinami pod zaborem sowieckim i niemieckim, listy przychodzily z wielkim opuznieniem przy bardzo duzej kontroli jednak duze listow nie dochodzile.

Ad.10. Wladze sowieckie w naszym Lesepunkcie nikedze nie puszczały do Armii Polskiej ani tez nie zezwalaly na zmianę miejsca.

Ja pod pretekstem chereby uzyskujac od felczerki w drodze laski skierowanie do szpitala ucieklem dnia 2 stycznia 1942 r. do wojska polskiego i po przesze miesiecznej tulaczce o glodzie i chlodzie dnia 7 lutego wstapilem do Armii Polskiej w Ługowej do 10 D.P. Baon Sanitarny.

Nadmieniam, ze mezczyzn i kobiet bylo p. duze chetnych wstapienia do A.P., lecz grezby wladz sowieckich, ze konsekwencje za ucieczke poniesia ich rodziny, zmusily do oczekiwania zarzadzen i zaciagu wojskowego przez Wladze Polskie.

M.p. dnia 14 lutego 1943 r.

Grzesiaz